

Moje odpowiedzi na zadane przez Panią Przewodniczącą pytania traktuję jako zaproszenie do bezpośrednich rozmów w zaproponowanej przez Państwa formule.

Ad. 1.

Jest to przede wszystkim pytanie do obecnych władz Uniwersytetu Szczecińskiego i mojego kontrkandydata, który współkształtuje Państwa obecne relacje z władzami Uczelni. Jestem zwolennikiem dialogu i zawsze odpowiadam na wszystkie pisma związkowe. Możemy mieć odmienne poglądy wyjściowe, ale pracownicy o dłuższym stażu pamiętają, że moją ideą są rozmowy i dojście do kompromisu.

Ad. 2.

Aktualne Regulaminy – Pracy i Organizacyjny – wymagają zmian ze względu na to, że w praktyce pewne rozwiązania okazały się niesprawne i budzą niepotrzebne napięcia między poszczególnymi grupami pracowników Uczelni. W moim przekonaniu, powinno stać się to przedmiotem głębszej dyskusji i konsultacji ze związkami zawodowymi.

Tego typu kontrowersyjną sprawą jest problem zorganizowania i częściowego wprowadzania przez niektóre jednostki outsourcingu w zakresie utrzymania czystości i prowadzenia portierni. Jak Państwo wiecie z praktyki mojego wydziału, jestem bardzo ostrożny, co do takich rozwiązań, doceniając zaangażowanie i lojalność własnych pracowników.

Ad. 3.

Nie mam dostępu do materiałów związanych z awansami na stanowiska kierownicze oraz ich uzasadnieniami w kontekście porozumienia z lutego 2019 roku, o którym nie byłem informowany. Moja odpowiedź może być zatem jedynie bardzo ogólna. Sprawa ta również wymaga od nowych władz dyskusji i konsultacji ze związkami zawodowymi. W tym względzie jestem otwarty na wszystkie rozwiązania, które będą odzwierciedleniem zasady równości w zatrudnieniu i promowania osób o wyższych kwalifikacjach.

Ad. 4.

Nie wykluczyłem związków zawodowych z udziału w komisjach senackich. Zmieniłem natomiast organizację prac tych komisji. Wynikało to, między innymi, z faktu działania w Uczelni trzech związków zawodowych. Związki mogły uczestniczyć w posiedzeniach komisji senackich we wszystkich sprawach, jakie same zgłaszały do komisji senackich lub w innych sprawach, będących przedmiotem obrad w ich ocenie istotnych. Ze względów organizacyj-

nych poprosiłem, aby przedstawiciele związków zawodowych informowali każdorazowo o chęci uczestnictwa. Moim zdaniem, wobec coraz bardziej zauważalnego w nowoczesnych uczelniach rozwoju partycypacyjnego modelu zarządzania ich strukturami, musimy wypracować właściwy model współpracy, w którym ostatecznie zerwiemy ze szkodliwą sytuacją pełną domysłów i niedopowiedzeń. Wydaje się, że rozwiązaniem takim mogłoby być – w celu usprawnienia komunikacji – utworzenie Rady Związków Zawodowych (np. złożonej z przedstawicieli każdego ze związków i przedstawicieli pracowników niezrzeszonych). W ustalonym trybie odbywałyby się konsultacje Rady Związków Zawodowych z kolegium rektorskim, podczas których byłaby możliwość przedyskutowania spraw ważnych dla obu stron w kontekście funkcjonowania Uczelni. Jedynym ograniczeniem w tym zakresie mogą być przepisy prawa, pozostałe zaś informacje powinny być dostępne.

Ad. 5.

Jestem zwolennikiem powołania komisji pojednawczej w Uniwersytecie Szczecińskim. Problem ten zostanie wyraźnie zaakcentowany w przygotowywanych przeze mnie szczegółowych propozycjach programowych, które będę publikował w kolejnych etapach kampanii. Uważam, jako osoba znana z koncyliacyjnej postawy, że będzie to rozwiązanie korzystne dla pracowników, a także ważne wizerunkowo dla Uczelni jako nowoczesnego pracodawcy. W moim zespole znajdują się osoby, które mają doświadczenie praktyczne w zakresie wykorzystywania pozasądowych metod rozwiązywania sporów i będę chciał to wykorzystać w porozumieniu z Państwem.

Ad. 6.

Moje doświadczenia z pracą Działu Prawnego w ostatnich dwóch kadencjach mają ograniczony charakter, toteż pełnej oceny pracy tej jednostki będę w stanie dokonać po przeprowadzeniu stosownej analizy na początku kadencji. Niemniej uważam, że powinniśmy zastanowić się nad modelem obsługi prawnej, w którym będzie ona służyła w jednakowym stopniu wszystkim pracownikom w rozwiązywaniu ich problemów zawodowych. Z pewnością liczba osób zajmujących się obsługą prawną jest niewystarczająca, a pracownicy Uczelni nie mają wystarczającego dostępu do obsługi prawnej. Jednak formułowanie dalej idących ocen – wobec zasygnalizowanej przeze mnie ograniczonej obecnie wiedzy w tym zakresie – byłoby przedwczesne i nieuzasadnione. Proszę o sugestie z Państwa strony, jakie rozwiązania z punktu widzenia pracowników należałoby wprowadzić.

Ad. 7.

Nie mam obecnie wiedzy o tych sprawach oraz możliwościach ich upublicznienia. Pełną wiedzę w tym zakresie posiadają obecne władze rektorskie. Niemniej uważam, że w ramach udostępnienia informacji publicznej, co do kwot globalnych, należałoby taką informację pokazać (ujawnienie szczegółów konkretnych sporów naruszałoby sferę dóbr osobistych pracowników, którzy w tych sporach byli przeciwnikami procesowymi).

Ad. 8.

Nie mam wiedzy o kosztach utrzymania programu Egeria oraz możliwościach ich upublicznienia. Pełną wiedzę w tym zakresie posiadają obecne władze rektorskie. Funkcjonowanie Egerii to jedna ze wskazanych przeze mnie w programie wyborczym pilnych spraw do rozwiązania. Mam konkretne pomysły, co można zrobić i w jakiej perspektywie czasowej, aby z jednej strony nie narazić środków publicznych, a z drugiej – wyraźnie poprawić komfort pracy pracowników.

Ad. 9.

Przepisy powszechnie obowiązujące oraz normy wewnętrzne Uczelni muszą być przestrzegane przez wszystkich pracowników, niezależnie od stanowiska i pełnionych funkcji. Rektor jako kierownik Jednostki i równocześnie pracodawca powinien stworzyć efektywny system nadzoru, a wszystkie nieprawidłowe zachowania winny być niwelowane. W tym zakresie warto również słuchać głosu pracowników, ale do tego celu potrzebna jest właściwa komunikacja międzyludzka, która zmarginalizuje znaczenie pomówień i domysłów, a jednocześnie pozwoli na obnażanie zachowań patologicznych. Stąd m. in. moja propozycja utworzenia nowych kanałów wymiany poglądów pomiędzy Rektorem a pracownikami. Jest to zgodne z moimi przekonaniem i stylem zarządzania, który jest Państwu znany.

Czekam zatem na sygnał od Państwa, dotyczący prowadzenia dalszych rozmów, abym mógł odpowiedzieć na pytania, które Państwa nurtują.

*Waldemar Tarczyński*